

GŁOS



POL

WIOŚLARSKI

POZNAŃ CITY OF ROWING

www.wioslarstwo.poznan.pl



Trening w domu i czekanie na zielone światło

Karol Mackowiak
sport@glos.com



Wioślarstwo

Odwołane zawody Pucharu Świata, przełożone Igrzyska Olimpijskie, ale też kolejne zawody krajowe. Tegoroczny sezon wioślarski stanął na głowie. Jak zawodnicy poznańskich klubów radzą sobie z obecną sytuacją?

Rozwijająca się pandemia koronawirusa pokrzyżowała plany nie tylko zawodnikom, którzy w swoich zamiarach mieli udział w wioślarskich zawodach Pucharu Świata, Mistrzostwach Europy Juniorów w Belgradzie czy przede wszystkim Igrzysk Olimpijskich w Tokio. To także spory problem dla zawodników startujących w krajowych regatach oraz dla klubów, które były zmuszone zawiesić treningi.

Chablowie apelują o rozsądek

Wśród zawodników przebywających w trakcie rozwoju epidemii na zgrupowaniu kadry narodowej w Portugalii znalazł się m. in. Wiktor Chabel z AZS AWF Poznań, który wraz z żoną Moniką do kraju wrócił 15 marca. Od tego momentu oboje przebywali na kwarantannie, podczas której w miarę możliwości trenowali w domu przy użyciu ergometru, roweru w trenażerze czy mniejszych ciężarów. Przy okazji za pomocą mediów społecznościowych namawiali: „Weźcie odpowiedzialność za sąsiada, ciocię, kuzynkę, nie lubianego kolegę lub koleżankę i nie prowokujcie rozprzestrzeniania się wirusa. My czujemy się dobrze, marzymy o tym żeby wyjść na spacer, na bieg dookoła Malty czy nad Wartą, ale



Od lewej: Weronika Deresz, trener Przemysław Abrahamczyk i Jacyln Stelmaszyk

NIE.”. Polska czwórka z Chablem w składzie miała w Tokio walczyć o olimpijski medal - taka szansa pojawi się dopiero w przyszłym roku.

Nie takiej informacji oczekiwaliśmy, natomiast taki krok musiał zostać podjęty, z uwagi na to, co dzieje się w Polsce i na świecie. Obecnie powinniśmy przygotowywać się w Wałczu do zawodów Pucharu Świata, jakże ważnych w roku olimpijskim... Póki co będziemy trenować na tyle, na ile pozwolą nam warunki. Jest szansa, że odbędą się Mistrzostwa Europy w Poznaniu, to byłaby bardzo dobra wiadomość i motywacja dla zawodników do ciężkiej pracy. Przez rok wiele może się zdarzyć, ale nie składamy bronii, będziemy się szykować, by spełnić marzenia - komentuje Chabel.

Deresz zmotywowana

Inną decyzję podjęła Weronika Deresz, na co dzień zawodniczka Posnania (do klubu dołączyła kilka tygodni temu), która wraz z Jacyln Stelmaszyk oraz trenerem Przemysławem Abrahamczykiem zostali w Portugalii, licząc na owocne przygotowania do sezonu olimpijskiego. Nowa zawodniczka poznańskiego klubu

miała nadzieję na przedłużenie przygotowań i zbudowanie wyższej formy.

- Decyzję o pozostaniu w Portugalii podjęliśmy jeszcze wtedy, gdy nikt nie myślał o przesuwaniu Igrzysk. Pozostaliśmy tam z nadzieją na jak najlepsze przygotowanie formy do majowych kwalifikacji olimpijskich, które jak wiadomo zostały odwołane - uzasadnia Weronika Deresz.

Akurat dla Deresz Tokio będzie ostatnią szansą, by zdobyć medal olimpijski w wadze lekkiej, gdyż na następnych igrzyskach tej kategorii już nie będzie. Jak podkreśla motywacji i determinacji nie zabraknie.

- Nasz cel pozostaje niezmienny, po prostu musimy przesunąć go w czasie. Jako że udało mi się wrócić do sportu po ciężkim wypadku i jeszcze trudniejszych komplikacjach powypadkowych, jestem bardzo zmotywowana do walki o Igrzyska, wiem jak długą drogę przeszłam, by odzyskać zdrowie, sprawność i wrócić na szczyt formy sportowej. Jestem gotowa do ponownej rywalizacji na największych arenach sportowych i codziennie wykonujemy tytaniczną pracę, by walczyć o nasze marzenia. Wiadomo, że dla całego świata

sportu sytuacja jest skomplikowana, jednak zdrowie i bezpieczeństwo są najważniejsze. Każdy z nas miał z tyłu głowy myśl, że do Igrzysk już nieco ponad 100 dni, ale przede wszystkim trzeba stawić zdrowie i bezpieczeństwo zawodników na pierwszym miejscu. Obecnie czekamy na decyzję Międzynarodowej Federacji Wioślarskiej, czy może podejmą próbę organizacji regat rangi mistrzowskiej jesienią, kiedy miejmy nadzieję, że epidemia będzie już opanowana dodaje Deresz.

Również w połowie marca działalność zawiesił zaprzyjaźniony z sekcją wioślarską klub fitness Przystań Posnania, a wszystkie zajęcia zawieszono do odwołania.

Zaplanowane na początek czerwca Mistrzostwa Europy zostały przez FISA odwołane, a obecnie trwają konsultacje z władzami Miasta Poznania i Wojewodą Wielkopolskim odnośnie możliwości rozegrania zawodów wczesną jesienią.

Jak informuje Bogusław Gryczuk, dyrektor sportowy Polskiego Związku Towarzystw Wioślarskich, zawodnicy otrzymali indywidualne plany treningowe na kwiecień i maj, co pozwoli im utrzymać formę.

Kluby również ucierpią

Niestety, epidemia koronawirusa powoduje problemy w lokalnych klubach, których zawodnicy przygotowywali się do kolejnych zawodów, m. in. Otwartych Mistrzostw Miasta Poznania na ergometrze wioślarskim.

Kluby wioślarskie z Poznania niezwłocznie zawiesiły treningi. Zarząd Trytonu taką decyzję podjął już 13 marca, podkreślając „troskę o naszych zawodników rodziców i trenerów”. Decyzje dotyczące wznowienia treningów oczywiście jeszcze nie zapadły.

- Całej naszej 15-osobowej grupie zorganizowaliśmy sprzęt do treningu w domu: ergometry, orbitreki, rowerki do spinningu, dzięki czemu mają warunki zbliżone do realnych. Łączymy się online z zawodnikami i omawiamy treningi, staramy się wykorzystać ten czas, choć na tym etapie wznowienia treningów oczywiście jeszcze nie zapadły. - Całej naszej 15-osobowej grupie zorganizowaliśmy sprzęt do treningu w domu: ergometry, orbitreki, rowerki do spinningu, dzięki czemu mają warunki zbliżone do realnych. Łączymy się online z zawodnikami i omawiamy treningi, staramy się wykorzystać ten czas, choć na tym etapie wznowienia treningów oczywiście jeszcze nie zapadły.

i będziemy reagować na bieżąco. Liczymy, że Mistrzostwa Polski uda się rozegrać, natomiast sytuacja z pewnością będzie dynamiczna - mówi Artur Filipek, trener w Trytonie Poznań.

Podobnie sytuacja wygląda w TW Polonia Poznań.

- Zawodnicy trenują indywidualnie w oczekiwaniu na informacje. Mamy świadomość, że większość zawodów się nie odbędzie. Musieliśmy odwołać kwietniowe zgrupowanie, możliwe że taka sama sytuacja może być w przypadku lipcowego wyjazdu. Odwołane są też naboru, nie będzie nowych zawodników i ta sytuacja dotyka wszystkie kluby. Być może uda nam się jeszcze potrenować w tym sezonie na wodzie, lecz odnośnie ewentualnego kalendarza zawodów, czekamy na decyzje związku - mówi Jacek Knopik, trener w TW Polonia Poznań.

Wielkopolski Związek Towarzystw Wioślarskich obecnie prowadzi konsultacje z klubami w sprawie ewentualnej zmiany kalendarza jesiennych zawodów. O wszelkich ustaleniach będziemy informować. ©P



PARTNERZY KRAJOWI

